

## Žadnych pał

Profanacja

Oto nowy serial dla kompletnych imbecyli  
Zebrał lepsze noty niż poprzedni, dla kretynów  
I przybywa ludzi, którzy właśnie uwierzyli  
Źe dla śmiechu przed ekranem, dla promocji i festynów warto żyć

Dla duszy też coś czasem skapnie  
Podobno znów przyleciał papież

Błogosławiony bądź gatunku o małym sercu i rozumku

W przykościelnych salkach, na siłowniach, w domach mody  
W telewizji "PULS" i na szpaltach modnych pism  
Ktoś buduje schody, bo skończyły się już żarty  
Filozofie poszły w czarty, a humanizm bierze w pysk

Wszystko usprawiedliwiane wysokimi wartościami  
Chociaż świnię mylą je z truflami  
A będą znów szansę mieć więcej żreć

Może tylko którąś nocą  
Ktoś obudzi nagle się  
Z dziwną chęcią, by zawołać głośno

Dookoła walka, ale kogo to obchodzi?  
Nawet młodym nic nie szkodzi, że przegrali godność swą  
System sto, my zero - jaka prosta jest ta gra!  
To najśmielszą myśl przechodzi, ile zalet to-to ma

Tyle zalet to-to ma, ta walka daje same zyski  
A przede wszystkim

Nie potrzeba ani czołgów, ani pał  
Nie potrzeba ani czołgów, ani pał

Kto chciałby się przeciwstawiać?

Dzisiaj ludzie są jak owce  
Prócz dojenia i strzyżenia nie zgłaszają żadnych potrzeb  
Nie zgłaszają żadnych potrzeb, nie potrzeba żadnych pał